Nalot policji w Hongkongu na prywatne biuro potentata medialnego Jimmy'ego Lai



Policja w Hongkongu dokonała nalotu na prywatne biuro potentata medialnego i działacza prodemokratycznego Jimmy'ego Lai.

Mark Simon, dyrektor ds. Mediów w Next Digital i Apple Daily, powiedział Hong Kong Free Press (HKFP), że 14 policjantów wtargnęło do prywatnego biura Lai w Kowloon Millennium City w czwartek rano po przedstawieniu nakazu przeszukania około godziny 10:30. Powiedział, że nalot był powiązany z dochodzeniem policyjnym w sprawie prywatnych firm Lai.

Simon, który przebywa na Tajwanie, ogłosił na Twitterze, że poprosił policję przez telefon, aby zaczekała na przybycie prawnika firmy. „Nie zrobili tego, zabrali dokumenty i wyjechali przed przyjazdem naszego prawnika" – powiedział. „Brak kontaktów, brak nazwisk policjantów".

> *@hkpoliceforce just raided the private offices of @JimmyLaiApple Not @appledaily_hk*
>
> *I spoke with police they said they would remain until our lawyer arrived. They did not, they took documents & departed before our lawyer arrived.*
>
> *No contacts, no names of police provided..1/*

— Mark Simon (@HKMarkSimon) October 15, 2020

71-letni Lai został aresztowany 10 sierpnia „pod zarzutem zmowy z obcym krajem lub elementami zewnętrznymi w celu zagrożenia bezpieczeństwu narodowemu [Chin], spisku w celu oszustwa i innych przestępstw", co stanowi naruszenie nowego nałożonego na miasto przez Komunistyczną Partię Chin (KPCh) w Pekinie tak zwanego prawa bezpieczeństwa narodowego, zgodnie z oświadczeniem wydanym przez policję w Hongkongu.

Po aresztowaniu, około 200 policjantów tego samego dnia dokonało nalotu na redakcję Apple Daily.

Next Digital to holding inwestycyjny założony przez Lai, który koncentruje się głównie na mediach i działalności wydawniczej. Publikuje Apple Daily, tabloid znany z krytycznych relacji na temat KPCh i obecnego pro-pekińskiego rządu Hongkongu w ciągu ostatniego roku masowych protestów.

Simon powiedział HKFP w czwartek, że „było powszechnie znane", że Lai wykorzystywał fundusze ze swoich prywatnych firm, aby utrzymać Apple Daily na powierzchni, mimo że działalność biznesowa firmy nie odbywa się w biurze Kowloon.

Powiedział na Twitterze w czwartek, że celem nalotu było to, że rząd Carrie Lam „próbował przekształcić spory cywilne w sprawy karne" i „bardziej złowieszczo [aby] zamknąć fundusze, których Pan Lai używa do wspierania Apple Daily".

— Nawiasem mówiąc, to biuro ma około 183m^2, nalotu dokonało 14 policjantów. Tak więc 1 policjant przypadał na 13m2. Znacznie więcej w porównaniu z nalotem na Apple "- zauważył. Simon jest również poszukiwany przez policję w Hongkongu.

Źródło:

theepochtimes.com